

DoriFi, A ja tak lubię lalalato

A ja tak lubię te stare wierszydła
Słowa zamknięte na klucz gdzieś w szufladzie
Lubię się nimi owinać i ogrzać
Przy ciepłej i pachnącej herbacie
A ja tak lubię te nowe melodie
Co drzemią latem nagie na trawie
Lubię je zimą przepisać z myśli i
Zanucić przy popołudniowej kawie

Chwile schowane w mej pamięci niby zapomniane,
Ale po prostu nie zawsze pamiętane
Chwile te zapisane na kartce gdzieś przypadkiem
wciąż jeszcze żywe zapachem

Lalala...

A potem może z nich zrobię piosenkę
A potem być może je schowam w szufladzie
A może tylko zostaną w mej głowie
I wcale ich nie posłuchacie
Bo ja tak lubię naskrobać coś czasem
Pod lasem mrużąc i morski wdychając jod
Rzucam tą kartką potem w kąt by ją znaleźć jesienią
I przypomnieć lato otulona w ciepły koc